

Wspomnienia z wyjazdu w ramach programu Erasmus +

Swoją przygodę z wyjazdem w ramach programu Erasmus + rozpoczęłam z początkiem marca 2022 roku. Myśl o wyjeździe na Erasmusa kielkowała w mojej głowie od dłuższego czasu jednak między innymi czas pandemii spowodował, że na przygodę swojego życia wyruszyłam będąc na IV roku psychologii. Na początku oczywiście doświadczałam różnych obaw co do wyjazdu, samego pobytu czy też zaliczania konkretnych przedmiotów, jednak dzięki wsparciu Biura Współpracy Międzynarodowej i prowadzących zajęcia, spędziłam łącznie 4 miesiące we Włoszech na Uniwersytecie Padewskim.

Wracając do samego początku, mogę śmiało stwierdzić, że czas mojego wyjazdu czyli semestr letni i miejsce nie było przypadkiem. I choć na samym początku zmagalam się z trudnościami związanymi z zakwaterowaniem, to dzięki pomocy organizacji w Padwie, zajmującej się wsparciem studentów w tej kwestii miałam okazję mieszkać w akademiku. Dzięki mieszkaniu w akademiku niedaleko wydziału - co było dużym szczęściem, miałam niesamowitą okazję poznać i porozmawiać ze studentami z Indii, Pakistanu, Iranu, Sudanu Południowego czy Brazylii. Czas spędzony głównie we wspólnej kuchni czy na dworze z różnymi osobami pozwolił mi dowiedzieć się więcej o ich kulturach, tradycjach czy trudnościach z jakimi muszą mierzyć się młodzi ludzie w ich krajach. Te wspólne spotkania wspominam zawsze bardzo miło gdyż towarzyszyła im przyjazna atmosfera i poczucie jedności, niezależnie z jakiej części kontynentu pochodziliśmy.

Wracając do Uniwersytetu Padewskiego to wydział psychologii, na którym odbywały się zajęcia jest położony w przyjaznej okolicy. Czuć, że Padwa jest miastem studenckim, gdyż na każdym kroku spotkać można młodych, zabieganych czy jeżdżących na rowerach ludzi. Zajęcia, w których brałam udział były prowadzone w języku angielskim. Uczestniczyli w nich nie tylko studenci z wymian, ale też studenci, którzy na co dzień mieszkają we Włoszech. Prowadzący zajęcia byli komunikatywni i w sposób konkretny informowali o zadaniach czy formie zaliczeń. Warto dodać, że student otrzymywał legitymację jak i dostęp do platformy Moodle, na której umieszczane były potrzebne materiały czy nagrane wykłady, ćwiczenia, które prowadzili profesorowie. Był to też czas, w którym obowiązywały zasady związane z pandemią, w związku z tym można było łączyć się na zajęcia w formie zdalnej. Możliwość ta była bardzo przydatna w sytuacji, gdy nie można było uczestniczyć stacjonarnie w zajęciach. Uczelnia umożliwia różne aktywności w tym zajęcia językowe podczas, których można rozwijać swoje umiejętności językowe.

Będąc studentem w Padwie nie da się nudzić. Organizacja ESN organizowała różne spotkania np. pikniki, w których z chęcią uczestniczyli różni studenci. Nawet jeśli pogoda nie jest sprzyjająca, a czasem częściej padało niż w Polsce, można znaleźć w mieście przytulne miejsca do spędzenia takiego deszczowego dnia.

Uważam, że Padwa jest przyjaznym miejscem na wyjazd w ramach Erasmus+. Jej położenie umożliwia zaplanowanie ciekawych krótkich jak i długich wycieczek czy to do Werony, Wenecji, Florencji, Sieny jak i nawet na Sycylię. Zachęcam osoby, które zastanawiają się nad wyjazdem by podjęły to ryzyko, nawet jeśli na początku przeraża was ilość dokumentów. Przygoda, którą możecie przeżyć, ludzi których możecie spotkać i rozwój różnych umiejętności jakich możecie doświadczyć podczas realizacji wymiany jest bezcenny i może pomóc wam w odnalezieniu swojej drogi nie tylko zawodowej 😊.